

# Aktualności

06.10.2021 16:07

## Treść

„Trzeba wszystko przetrwać i iść naprzód.

Nie zniechęcać się. To najważniejsze. Kołatać po sto razy – aż zdobędziemy”.

W tym roku szkolnym kronika Szkoły Podstawowej im. Adama  
Mickiewicza  
w Podłopieniu obchodzi swoje 100 lat!

Słowa zaczerpnięte z jej kart rozpoczynają cykl wydarzeń pt. „Szczeliny  
historii”

czyli historia szkoły zamknięta w zapiskach stuletniej kroniki.

Zapraszamy do lektury wypisów z naszej bibliotecznej Perły.

Naukę rozpoczęto w nowo wybudowanej szkole, w klasie świeżo otynkowanej, co źle wpływało na naukę i zdrowie dziatwy, która musiała ten zaduch i wilgoć wdychać, a tym samym wpływało na myślenie dziatwy.

Budynek zastałam niedokończony- urągający-wymaganiom higieny. Ogród szkolny zamieniony w orne pole, nieogrodzony. Ludzie uprzedzeni do szkoły, gdyż dużo składano pieniędzy, a szkoła nie wyglądała tak, jak należy, - przez co praca była utrudniona.

*Kronika... 1926/1927*

Nauka w bieżącym roku szkolnym odbywała się normalnie - dzieci przywykły do porządku i czystości. Staraniem moim - pisze Klakłówna - było stworzyć im otoczenie estetyczne, aby podnieść i uszlachetnić ich dusze.

*Kronika... 1926/1927*

W bieżącym roku szkolnym sprawiono do szkoły: szafę, pieczęć, piłki gier i zabaw, minerały, obrazy do historii,, album widoków Krakowa, komplety abecadła ruchomego dla klasy I, piaskownice, wycieraczkę sprężynową, ceratę na stół. Zaprenumerowano *Wychowawcę i Życie*.

*Kronika...1926/1927*

W marcu dokupiono do ogrodu szkolnego dwa zagony za kwotę 200zł. - przez co szkoła zyskała piękny i estetyczny wygląd. Ponieważ Gmina pieniędzy nie miała nauczycielka(Maria Klakla) pożyczyła kwotę 200 zł. z terminem oddania sześciomiesięcznym. Ażeby móc ogrodzić budynek wraz ogrodem nauczycielka wzięła dwumiesięczną zaliczkę i pożyczyła Gminie, i za te pieniądze nabyto pole i ogrodzono szkołę. Ponieważ budynek był niedokończony Gmina starała się o zasiłek. Dzięki poparciu p. inspektora Urbańskiego zasiłek otrzymano w wysokości 1200zł.

*Kronika.. 1926/1927*

Ludność odnosi się do szkoły i nauczycielki życzliwie. Podczas zimy wypożyczono książki dzieciom bezpłatnie. Co drugą niedzielę korzystają ludzie z radia. Słuchają wykładów rolniczych, muzyki, a czasem i słuchowiska.

*Kronika...1930/1931*

Wycieczka furmankami do Łososiny Młynnego.

*Kronika...1932/1933*

Magnezem dla dzieci było radio.

*Kronika...1935/1936*